

Sygn. akt I.Ca 83/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 marca 2018r.**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Antoni Czeszkiewicz
Sędziowie:	SSO Alicja Wiśniewska SSO Cezary Olszewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. L.**

**przeciwko (...) Sp. z o.o. w G.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego (...) Sp. z o.o. w G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Olecku

z dnia 23 listopada 2017r., sygn. akt I C 316/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. w G. na rzecz powódki W. L. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II – giej instancji.

SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Alicja Wiśniewska SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt I. Ca. 83/18

## UZASADNIENIE

Powódka W. L. w pozwie wniesionym dnia 20 czerwca 2017 roku domagała się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 3.800,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 316/17 Sąd Rejonowy w Olecku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.800 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 17 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.190,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 25 września 2016 roku w N. (RFN) zmarł ojciec powódki – L. L.. Spadek po nim nabyła powódka i jej brat w udziałach po 1/2 części.

W dniu 13 listopada 2016 roku pomiędzy powódką W. L. a pozwanym (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. została zawarta umowa zlecenie, dotycząca obsługi majątkowej, windykacyjnej oraz odszkodowawczej świadczonej przez pozwanego na rzecz powódki. W imieniu spółki podpis pod umową złożył K. K., działający w oparciu o udzielone mu przez spółkę pełnomocnictwo z dnia 19 września 2016 roku. Powódka udzieliła jednocześnie zgody na przekazywanie przez pozwaną informacji odnośnie prowadzonych działań M. K. (1).

Sama spółka została zarejestrowana na wniosek z dnia 16 września 2016 roku. Wspólnikami spółki są J. S. i K. K..

Do zawarcia ww. umowy doszło po kilku wcześniejszych spotkaniach, w których uczestniczyła powódka, jej partner M. K. (2), K. K. oraz J. S.. K. K. przedstawiał się jako adwokat, wskazując na swoje doświadczenie w zawodzie. J. S. przedstawiał zaś jako swojego aplikanta. K. K. zapewniał o swoim rozległym doświadczeniu w prowadzeniu spraw sądowych.

Powódka w związku z okolicznościami dotyczącymi śmierci ojca poszukiwała profesjonalnego pełnomocnika – adwokata. Z uwagi na uzyskane samodzielnie informacje odnośnie obowiązku zastępstwa przez adwokata przed ubezpieczycielem i organami władzy w Niemczech chciała powierzyć dochodzenie swoich roszczeń adwokatowi.

J. S., pomimo wiedzy, iż K. K. nie jest adwokatem, ani radcą prawnym, do czasu weryfikacji tego faktu przez powódkę nie, wyprowadzał powódki z tego przeświadczenia. Również matka powódki D. L. była przekonana, iż K. K. jest adwokatem. Zwracała się do niego używając tytułu „mecenas”.

Później strony umowy w większości przypadków konieczności czynienia ustaleń odnośnie sprawy pozostawały w kontakcie telefonicznym.

O tym, iż K. K. może pomóc powódce w czynnościach związanych z prowadzeniem postępowań związanych z następstwami śmierci jej ojca powódka poprzez M. K. (1) dowiedziała się od Ł. S., któremu to K. K. pomagał w sprawach sądowych radą i sporządzaniem pism procesowych. Z kolei Ł. S. skontaktował z K. K. ojciec tego pierwszego.

Zarówno M. K. (1), jak i Ł. S. prowadzili działalność gospodarczą.

W dniu podpisania umowy powódka przekazała K. K. kwotę 5.000,00 zł na poczet wystawionej w tym samym dniu faktury na 12.300,00 zł. Pozostała część należności miała być rozliczona poprzez przekazanie spółce pojazdu V. (...) stanowiącego własność ojca powódki.

Pismem z dnia 21 listopada 2016 roku K. K., działający jako prokurent pozwanej zwrócił się do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim o wydanie odpisu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po ojcu powódki L. L..

Matka powódki – D. L. przesłała pozwanej dokumentację dotyczącą majątku spadkowego po ojcu powódki. Wypełniono również zgłoszenie SD-Z2 do właściwego Urzędu Skarbowego. Powódka przekazała również pozwanej informację o znanym jej majątku zmarłego ojca oraz o potencjalnych innych spadkobiercach.

J. S. wraz z K. K. w styczniu 2017 roku przebywali w Niemczech.

Pismem z dnia 21 stycznia 2017 roku pozwany zwrócił się do ZUS-u o wypłatę powódce jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci jej ojca wskutek wypadku przy pracy.

W mailu z dnia 1 lutego 2017 roku powódka podała pozwanej swój numer rachunku do wpłaty.

W dniu 8 lutego 2017 roku pozwana przelała powódce 1.200,00 zł wskazując w tytule przelewu „zapłata zaliczki na poczet zakupu V. (...)...”.

W piśmie z dnia 21 stycznia 2017 roku pozwana spółka zwróciła się do (...) o wypłatę na rzecz powódki świadczeń przysługujących jej zmarłemu ojcu – płatności za 2016 rok.

Pismem z dnia 15 lutego 2017 roku powódka wypowiedziała J. S. (Prezesowi Zarządu pozwanej) jak również K. K. pełnomocnictwo.

W piśmie z dnia 17 lutego 2017 roku skierowanym do pozwanej powódka powołując się na celowe wprowadzenie w błąd złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli z dnia 13 listopada 2016 roku zawartego w ww. umowie. Wskazała również w tym piśmie, iż od umowy odstępuje.

Pismem z dnia 20 lutego 2017 roku pozwana spółka poinformowała powódkę o zaprzestaniu z dniem 20 lutego 2017 roku jakichkolwiek działań w jej imieniu.

Do lutego 2017 roku M. K. (1) pozostawał w kontakcie telefonicznym i mailowym z K. K.. Ten ostatni skarżył się na problemy zdrowotne, w związku z czym musiał wyjechać do Niemiec na leczenie. Jednakże już w tym miesiącu ww. kontakt ustał. Powódka ustaliła jednocześnie, iż K. K. nie jest profesjonalnym pełnomocnikiem – adwokatem, ani radcą prawnym. W drugiej połowie lutego 2017 roku J. S. zapewniał w rozmowach powódkę i M. K. (1), iż on sam również został oszukany.

W piśmie z dnia 17 lutego 2017 roku J. S. działający w charakterze Prezesa Zarządu pozwanej spółki złożył oświadczenie, zgodnie z którym w związku z wprowadzeniem powódki w błąd, oraz rozwiązaniem umowy zlecenia zrzeka się wobec powódki wszelkich roszczeń wynikających z tej umowy i zwalnia ją od ponoszenia wszelkich kosztów i wydatków poniesionych przez spółkę w związku z prowadzeniem zlecenia. Również w rozmowach z M. K. (1), J. S. zobowiązał się zwrócić powódce pieniądze, wskazując, iż sam również czuje się oszukany przez K. K..

Nadto w rozmowach telefonicznych z M. K. (1), J. S. wskazywał, iż on sam nie wiedział, iż K. K. nie jest profesjonalnym pełnomocnikiem. Ustalano sposób rozliczenia i warunki oraz zasady zwrotu wpłaconych przez powódkę kwot.

Kolejnym pismem, z dnia 27 lutego 2017 roku pozwana spółka, w odpowiedzi na pismo powódki z dnia 17 lutego 2017 roku, wskazała, iż jej żądanie jest oczywiście nieuzasadnione. Dodano, iż nikt działający w imieniu spółki nie przedstawiał się jej jako osoba wykonująca zawód adwokata. Dodano, iż oświadczenie Prezesa Zarządu spółki odnośnie rezygnacji z roszczeń wobec powódki zostało złożone pod wpływem groźby ze strony konkubenta powódki.

W piśmie z dnia 1 marca 2017 roku J. S. złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia złożonego dnia 18 lutego 2017 roku w lokalu (...) w B.. Wskazał, iż działał pod wpływem podstępu i groźby ze strony M. K. (2).

W piśmie z dnia 1 marca 2017 roku sporządzonym wedle jego treści w B. de C. K. K. oświadczył, iż nigdy w kontaktach z powódką nie podawał się za adwokata.

Pismem z dnia 10 marca 2017 roku powódka za pośrednictwem pełnomocnika wezwała pozwaną do zwrotu kwoty 3.800,00 zł w terminie do 2 dni od dnia otrzymania wezwania. Pismo doręczono pozwanej dnia 14 marca 2017 roku.

W odpowiedzi pozwana spółka wskazała, iż nie widzi podstaw do zadośćuczynienia wezwaniu.

J. S. przesłuchiwany w dniu 26 maja 2017 roku w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Elku 1 Ds. 308.2017 zaprzeczył, aby on sam, albo K. K. przedstawiali się powódce jako radcowie prawni bądź adwokaci.

Prowadzone było postępowanie odnośnie doprowadzenia przez pracowników pozwanej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez powódkę.

Pismem datowanym na dzień 1 czerwca 2017 roku pozwana wezwała powódkę do zwrotu 1.200,00 zł z tytułu niedokonania sprzedaży pojazdu V. (...) oraz dalszych 7.300,00 zł zaległej części faktury z 13.11.2017 roku.

W odpowiedzi powódka wskazała, iż nie uznaje ww. roszczeń, podkreślając, iż J. S. działając jako Prezes pozwanej spółki oświadczył, iż spółka nie posiada względem powódki żadnych roszczeń, jednocześnie J. S. zobowiązał się zwrócić wpłaconą przez powódkę kwotę.

Pismem z dnia 10 czerwca 2017 roku pozwana spółka wezwała powódkę do zapłaty kwoty 7.300,00 zł tytułem brakującej kwoty z należności wskazanej w fakturze z 13.11.2016 roku.

Pismem z dnia 13 czerwca 2017 roku, stanowiącym odpowiedź na pismo powódki z dnia 5 czerwca 2017 roku pozwana podtrzymała swoje żądania.

Pozwana sporządziła przeciwko powódce pozew o zapłatę w związku z powyższym łącznej kwoty 8.500,00 zł z datą 19 czerwca 2017 roku, adresowany do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim. Dnia 27 czerwca 2017 roku uiszczono na rachunek ww. Sądu opłatę w kwocie 107,00 zł.

K. K. aktualnie poszukiwany jest przez (...) policję.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Sąd Rejonowy przyjął, że powódka zawarła umowę z pozwaną spółką będąc przeświadczona o tym, iż K. K. jest adwokatem. Pozwana spółka ww. umowy jednak w ogóle nie wykonywała. Sąd ten zważył, że J. S. działając jako organ pozwanej spółki, wraz z K. K., wytworzyli u powódki przeświadczenie, co do powierzenia prowadzenia swoich spraw podmiotowi profesjonalnemu, spółce kapitałowej, w imieniu której działa osoba będąca adwokatem, posiadająca rozległą wiedzę i doświadczenie w prowadzeniu spraw sądowych. Zdaniem Sądu, J. S. wiedział o tym, iż K. K. nie jest adwokatem, ani też radcą prawnym. Zawarł z nim umowę spółki (L.), a ich relacje musiały być bliskie i oparte na wzajemnym zaufaniu. W konsekwencji Sąd Rejonowy na podstawie art. 84 k.c. i art. 86 k.c. uznał, że powódka podstępem została wprowadzona w błąd i w terminie określonym w art. 88 § 1 k.c. złożyła ona oświadczenie o uchyleniu się od skutków tego oświadczenia. Uchylenie się przez powódkę od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępem skutkowało zaś odpadnięciem podstawy świadczenia. W tych warunkach powódka mogła skutecznie domagać się zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu umowy z dnia 13 listopada 2016 roku na podstawie art. 405-409 k.c. odnośnie bezpodstawnego wzbogacenia. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że powódka mogła skutecznie domagać się zwrotu od strony pozwanej spełnionego na jej rzecz świadczenia, czyli kwoty 5.000,00 zł. Jako że powództwo dotyczyło roszczenia w kwocie 3.800,00 zł. Roszczenie to w kontekście powyższego jawi się jako uzasadnione, mieszcząc się w ww. kwocie 5.000,00 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Natomiast o kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 -3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł (...) sp. z o.o. w G., zarzucając:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na jego pominięciu w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, podczas gdy podejmowane działania przez powódkę tak w trakcie realizacji umowy zlecenia, jak i w trakcie procesu stanowiły czynienie ze swego prawa użytku, który jest sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego, a przez to nie powinno być przez Sąd uważane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony,

b) art. 84 k.c. przez uznanie, że powódka przy zawieraniu umowy zlecenia z pozwaną działała pod wpływem błędu co do zakresu zleconych czynności w ramach umowy z dnia 13 listopada 2016 r. oraz osób ją wykonujących, mimo iż istnienia tego błędu nigdy nie udowodniono

2) obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonej w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na pełnym pominięciu dokumentacji zgromadzonej na potrzeby niniejszej sprawy, co bezpośrednio wpłynęło na treść zaskarżonego wyroku,

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w którym brak było oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, co uniemożliwia prześledzenie toku rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania, względnie zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ocenę zarzutów apelacji rozpocząć należało od zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. Formułując tenże zarzut pozwany akcentował bowiem, iż w sprawie niniejszej Sąd I instancji dokonał nieprawidłowych ustaleń faktycznych. Tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym dokonywać można bowiem kontroli instancyjnej orzeczenia pod kątem zastosowanych przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Z treści apelacji wynika, że naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – według pozwanego – Sąd I instancji dopuścił się dokonując oceny dowodów w sposób wybiórczy i wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Wskazać w tym miejscu godzi się, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 06 listopada 1998 r. w sprawie II CKN 4/98 niepubl. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000 OSNC/2000/10/189, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 05 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99 OSNAPiUS 2000/19/732).

Przy uwzględnieniu powyższego nie sposób, zdaniem Sądu Okręgowego, podzielić poglądu apelującego, by przy ocenie dowodów w sprawie niniejszej Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów dokonana przez Sąd

Rejonowy nie była bowiem dowolna, sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego, lecz poparta przekonującym wywodem. W szczególności nie można zgodzić się z pozwanym, by Sąd I instancji błędnie uznał, iż powódka przy zawieraniu umowy zlecenia z pozwaną działała pod wpływem błędu co do zakresu zleconych czynności w ramach umowy z dnia 13 listopada 2016 r. oraz osób ją wykonujących.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że powódka w dniu 13 listopada 2016 r. zawarła umowę zlecenie z (...) sp. z o.o. w G., reprezentowaną przez K. K.. Motywem zawarcia tej umowy było powierzenie osobie pełniącej zawód adwokata czynności związanych ze śmiercią jej ojca. Chciała powierzyć adwokatowi dochodzenie swoich roszczeń przed ubezpieczycielem i organami władzy w Niemczech. Do zawarcia ww. umowy doszło po kilku wcześniejszych spotkaniach, w których uczestniczyła powódka, jej partner M. K. (2), K. K. oraz J. S.. Przesłuchani w sprawie świadkowie: M. K. (1), Ł. S. i D. L. przyznali jednoznacznie, że w czasie kontaktów osobistych i telefonicznych K. K. przedstawiał siebie jako adwokata, wskazując na swoje doświadczenie w zawodzie, natomiast J. S. przedstawiał zaś jako swojego aplikanta. K. K. nikogo nie wyprowadzał z błędnego przeświadczenia, że nie jest adwokatem. Należy również zauważyć, że w zapisie stenograficznym rozmowy M. K. (1) z J. S. (k. 24-27) wynika, że ten ostatni również zapewniał, że K. K. wykonywał czynności zlecone umową z dnia 13 listopada 2016 r. jako adwokat lub radca prawny, która nota bene zapewniała obsługę prawną. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, aby powódka wiedziała, że K. K. nie była adwokatem.

Nie sposób jest też podzielić zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Przede wszystkim skarżący nie wskazał, których dowodów Sąd Rejonowy pominął przy swojej ocenie, a które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia. Podkreślić trzeba, że powyższy przepis określa, jakie elementy sąd jest zobowiązany ująć w uzasadnieniu wyroku. Powinno ono zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Braki mogą dotyczyć zarówno podstawy faktycznej, jak i prawnej. Niedostatecznie jasno ustalony stan faktyczny może uniemożliwiać dokonanie oceny wyvodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt II UK 346/10), a tym samym uzasadniać zarzut naruszenia prawa materialnego, gdyż o jego prawidłowym zastosowaniu można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., sygn. akt V CK 92/04). Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega natomiast na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2011 r., sygn. akt I CSK 581/10). W orzecznictwie wyraźnie wskazuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. powinien być uznany za uzasadniony jedynie w przypadkach wyjątkowych, kiedy treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyvodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2011 r., sygn. akt I UK 325/10). Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie.

Nie można też uznać, aby w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 84 k.c., skoro wadę oświadczenia woli powódka złożyła pod wpływem podstępny uregulowanym w art. 86 k.c. Podstęp, jako kwalifikowana postać błędu, dający podstawę do uchylecia się od skutków oświadczenia woli, wiąże się z mylnym wyobrażeniem o rzeczywistym stanie rzeczy, wywołanym nagannym działaniem innej osoby. W wypadku tej wady musiałyby dojść do wprowadzenia powódki w błąd celowo przez drugą stronę umowy (pозwanego). Tak też miało miejsce w niniejszej sprawie. Zawierając umowę zlecenia powódka była przeświadczona, że powierza prowadzenie ogółu praw związanych z realizacją jej roszczeń związanych ze śmiercią jej ojca firmie windykacyjnej prowadzonej przez K. K. będącego adwokatem tudzież radcą prawnym. O takich oczekiwaniach powódki zleceniobiorca miał wiedzę. W bezpośrednim z nią kontakcie nikt powódki nie wyprowadzał z błędnego przekonania co do posiadanych przez K. K. uprawnień. Z tych przyczyn uprawniona ona była do złożenia oświadczenia o uchyleciu się od skutków oświadczenia złożonego w dniu 13 listopada 2016 r. przewidzianym w art. 88 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można także podzielić zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Nie sposób jest doszukać się w działaniu powódki działań sprzecznych z zasadami współżycia społecznego. Zauważyć należy, że zastosowanie

art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy. Z tej przyczyny, co do zasady zastosowanie tego przepisu nie powinno mieć miejsca wówczas, gdy pozwanemu przysługują bądź przysługiwały inne instrumenty ochrony, z których mimo takiej możliwości nie skorzystał. Ujemne następstwa niestaranego działania strony, wobec której uprawniony wykonuje swoje prawo, nie mogą być usuwane przez zastosowanie art. 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97, OSP 1998, nr 1, poz. 3).

W ocenie Sądu Okręgowego, taki wyjątkowy przypadek nie zachodził w niniejszej sprawie. Nie powinno bowiem znajdować społecznej aprobaty takie zachowanie podmiotu obrotu gospodarczego, który na skutek własnych, świadomych działań składa kontrahentowi niezgodne z prawdą oświadczenia o swoich kwalifikacjach prawniczych i utrzymuje powódkę przez długi czas realizacji umowy w takim przeświadczeniu. Sąd Okręgowy nie doszukał się też istotnych działań zmierzających do realizacji umowy zlecenia.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany, który przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika (450,00 zł), określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Alicja Wiśniewska SSO Cezary Olszewski